

Ewelina Zając, *Toponimia powiatu tureckiego. Słownik nazw*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, 118 s.

Podążając w czerwcowe sobotnie przedpołudnie 2017 r. do krakowskiej księgarni, doświadczałem dwu przeciwstawnych uczuć. Z jednej strony, nauczony wieloletnim doświadczeniem, obawiałem się o jakość opracowania książki o skądinąd obiecującym tytule, z drugiej — miałem nadzieję na poważniejszy impuls materiałowy w poznawaniu nazewnictwa tego słabo dotąd zbadanego obszaru. Rychło obie te intuicje znalazły potwierdzenie w rzeczywistości.

Naturalny punkt odniesienia dla recenzowanej książki stanowią wydane w 1995 r. „Nazwy terenowe w północno-zachodniej części województwa konińskiego” Józefa Chojnackiego, przynoszące nazewnictwo z przeciwległej części dawnego województwa. Porównanie wypada na niekorzyść książki E. Zając w prawie każdym aspekcie, choć nie wiemy, na ile sprowadzenie części słownikowej do postaci wydanej drukiem było koniecznością wynikającą z narzuconych ograniczeń objętościowych. Pod jednym wszakże, istotnym względem recenzowane opracowanie góruje — o ile lektura Chojnackiego przynębia wrażeniem, że na badanych terenach z dawnego nazewnictwa terenowego nie pozostało prawie nic, o tyle subiektywne odczucia po zapoznaniu się z materiałem „Toponimii powiatu tureckiego” są zupełnie odmienne. Ktoś, kto — jak piszący te słowa — miał okazję zapoznać się z zachowanymi materiałami koordynowanej z Poznania eksploracji UN-owskiej z początku lat sześćdziesiątych XX w., musi dojść do wniosku, że została ona (a wrażenie takie powraca przy wielu innych powiatach różnych województw) w widowskowskim sposobie „położona”, zarówno z punktu widzenia dotarcia do informatorów posługujących się gwarą, jak i przede wszystkim stopnia dokładności zebrania nazewnictwa rzeczywiście używanego w terenie. Podobnie wypada konfrontacja z aktualnie dostępnymi zbiorami „Państwowego rejestru nazw geograficznych” z tego obszaru. W tym sensie praca, wraz z niektórymi innymi, przywraca sens prowadzonym aktualnie pracom zbierackim, badaczom toponimii zaś nadzieję, że ich baza materiałowa może jeszcze zostać wydatnie powiększona.

Autorka oparła się przede wszystkim na eksploracji własnej, prowadzonej w latach 2010–2012 (195 informatorów), choć wykorzystła także pracę magisterską M. Skubiszewskiej o nazwach terenowych gminy Tuliszków, napisaną na UAM pod kierunkiem B. Walczaka. Wykorzystała ponadto opracowania ojkonimów (Zajączk I–II; NMPol), bliżej niesprecyzowane dane kartograficzne (mapy topograficzne i katastralne) udostępnione przez Sławomira Piątkowskiego¹ oraz opracowania S. Kozierowskiego (te ostatnie jednak, jak zobaczymy, niekonsekwentnie). Nie skorzystała natomiast, co łatwo sprawdzić, z istniejących syntez hydronimii tego obszaru (por. Rieger, Wolnicz-Pawłowska, 1975, s. 231–233, odcinki 15–17; Wolnicz-Pawłowska, 2006); o innych brakach źródłowych i ich konsekwencjach zob. niżej. Opracowanie zawiera około 2 tys. haseł (mniej więcej 100 stron słownikowych po około 20 haseł na stronie).

Prezentacja materiału nie spełnia jednak wymagań stawianych opracowaniom źródłowym. Hasło składa się z postaci hasłowej i zapisu gwarowego oraz charakterystyki obiektu z lokalizacją w obrębie wsi i gminy. Brak informacji o chronologii ojkonimów — nie odróżniono w żaden sposób nazw nowszych (XIX–XX w.) od wczesnośredniowiecznych, uściślenia lokalizacji w obrębie wsi, a nade wszystko informacji o warunkach pozyskania nazwy (jako że nie wszystkie pochodzą

¹ Mam niejasne uczucie, że właśnie ten materiał, pochodzący częściowo może nawet z przełomu XIX i XX w., w decydującej mierze ukształtował wrażenie archaiczności zbioru.

z eksploracji terenowej) i jakiegokolwiek informacji gramatycznej (rodzaj gramatyczny, formy przypadków zależnych, ewentualna nieodmienność całości). W niektórych wypadkach (np. gdy nazwa ma potencjalnie postać przydawki dopełniaczowej pochodnej od nazwy osobowej podanej w haśle w mianowniku jako etymon) możemy się domyślać nieodmienności, a przecież powinno być odwrotnie (z racji nieodmienności wnioskujemy o strukturze dopełniaczowej itp.).

Drugim poważnym problemem pracy są zapisy gwarowe. Zaprezentowano je dla absolutnie wszystkich nazw, mimo że część z nich pochodzi jedynie ze źródeł historycznych. Otrzymało taki zapis zagadkowe <Sencze>² (Zajączk II 86 s.v.), znane z pojedynczego zapisu z 1357 r. („gwar. *señče*”), a także *Chrząbnica* („gwar. *xšũmbńica*”), jednokrotnie zaświadczony w 1467 r. wariant nazwy *Chrząblice* (zob. NMPol II 69 s.v.). Przy kilku innych stwierdzono, że nie są aktualnie odnoszone do żadnego obiektu. Nasuwa się zatem pytanie, jaką drogą te przekazy gwarowe zostały pozyskane. Mamy tu w istocie jedynie dwie możliwości — albo Autorka wygenerowała je sama, albo poprosiła o to informatorów, którzy o istnieniu tych nazw w przeszłości dowiedzieli się po raz pierwszy od E. Zajęc. Komentarz wydaje się zbędny.

Praca, przynosząca materiał z każdej właściwie wsi powiatu, stanowiłaby cenne uzupełnienie „wysokorozdzielczych” zbiorów, jakimi rozporządza polska dialektologia. Niestety, pojawiają się zastrzeżenia co do wiarygodności tych danych. System fonologiczny gwar powiatu wyłaniający się z zapisów mikrotoponimów jest zaskakująco zwarty i częściowo archaiczny, sprawia jednak wrażenie sztucznie wymodelowanego i ujednoliconego. Charakteryzuje go całkowity³ brak śladów odrębności *ã*, rzadkość *ũ* (głównie, choć nie tylko <uN>⁴ i występowanie — nie tylko przed nosową — częściowo odrębnych refleksów pochylonego *é* (oznaczanego jako *ŷ* po twardej oraz *i* po miękkiej, z jednym bodaj⁵ wyjątkiem w postaci *Dźybna* z Tuliszkowa) w większości wsi powiatu⁶. Dalszą uderzającą cechą jest całkowity (100% zapisów) brak śladów prelabializacji *o* śródgłosowego (także po wargowej i tylnojęzykowej), kontrastujący z prawie bezwyjątkową prelabializacją nagłosowego **o*-, ale także **u*- (!). System ten nie zgadza się ani z zapisami UN-owskimi (UNMasz C, kolumna „Nazwa gwarowa”), wykazującymi prawie całkowite przesunięcie w kierunku polszczyzny ogólnej⁷, ani z istniejącymi, choć nie w każdym szczególe wiarygodnymi czy dość

² Biorąc pod uwagę: 1) wieloznaczność <S->, 2). dwuznaczność <en> i 3) wieloznaczność <cz>, zapis ten teoretycznie dopuszcza kilkadziesiąt (np. $6 \times 2 \times 3 = 36$) różnych lekcji.

³ Znak *ã* pojawił się tylko (i nieoczekiwanie!) w nazwie *Koꝛo Prãmu*, wywodzonej od *ap. prom*. Zapewne mamy tu do czynienia z błędem (*ã* zamiast *ũ*?).

⁴ Widoczna jest wyraźna korelacja takiej notacji gwarowej z wypadkami, gdy Autorka zdecydowała się na standaryzację z *o* jasnym. Czyżby był to sposób radzenia sobie z dysonansem poznawczym między rzeczywistym brzmieniem z *u* i etymologizującą standaryzacją?

⁵ Drugim byłoby może *Wdolenie*, gwar. *vdolŷńe* (łąka w Ewinowie, według E. Zajęc od wyrażenia *w dole*), które sprawia jednak wrażenie wyrażenia przyimkowego **W dolinie*, przekształconego przez jakąś hiperkorekcję lub błędnie zapisanego.

⁶ Formy takie podano z Brudzyńna, Bratuszyna, Przykony, Gąsina, Galewa, Chrząblic, Wieszontowa, Dąbrowy, Chocimia, Cichowa, Miłaczewka, Kozubowa, Psar, Wyszyny, Polichna, Olesina, Miłkowiec, Janowa, Kwiatkowa, Pęczkierzewa, Dziadowiec, Piekar, Rzymiska, Radyczyn, Trzysmsz, Posoki, Skarżyna-Kolonii, Wichertowa, Żeroniczek (abstrahując od sekwencji *ŷN*). Formy, gdzie *é* było kontynuowane jako *y*, pochodziły z Posoki, Grzymiszewa, Trzysmsz, Grabowca, Tarnowej, Wróbliny, Ewinowa, Rzymiska, Boleszczyna, Krępy, Kun. Pełnej komplementarności zatem nie obserwujemy.

⁷ Celowy ogólny przegląd zapisów tej rubryki, dokonany na potrzeby niniejszej recenzji, wykazał, że prelabializacja *o*- w nagłosie została zanotowana tylko w dwu nazwach (*Uopatuwek* s. 42, *Uotiki* (sic!) ‘Otoki’ s. 46), *U*- w jednej (*Uugory*, s. 10). W jednym wypadku próbowano oznaczyć odręb-

precyzyjnymi, syntezami gwarowymi (Dejna, 1973, 1981; Bąk, 1986). Różni się od nich bardziej niż materiał J. Chojnackiego z 1995 r., pochodzący wprawdzie z innej części dawnego woj. kołńskiego⁸. Najbardziej dyskusyjną kwestią jest odróżnianie *y* i *ŷ*. Jak się okazuje, użycie koreluje prawie w 100% z przyjętą w słowniku standaryzacją nazw: nazwy ustandaryzowane z *e* mają *ŷ* w zapisie gwarowym, nazwy ustandaryzowane z *y* mają *y*. W imię tej konsekwencji autorka nie zawahała się standaryzować niezgodnie z duchem polskiego języka literackiego (por. *Dźyбно* jako postać hasłowa wobec gwarowego zapisu *Żyбно*). Natomiast dystrybucja *e* i *ŷ* nie koreluje z etymologią; niewątpliwym przykładem jest *Przytnica*, kontynuująca, jak wiadomo, prapostać **perčьnica*, kolejnym — wspomniane *Dźyбно* (brak sekwencji *dźy* w polszczyźnie literackiej i ogólnej wynika właśnie z niemożności wygenerowania ciszącej przez następujące etymologiczne *y*). Innymi przykładami zmiany *é* > *y* wydają się *Drymka* ~ *Drynka*, *Przysowy* (zob. niżej), *Przysiek* (w książce wywiedziony wprost od czasownika *przysiec*).

Komentując nietrafione standaryzacje wynikające z błędnej etymologii lub jej braku, wytknąć należy przede wszystkim niewłaściwe opuszczenie członu *Pole* przy nazwach pól o strukturze grup atrybutywnych z przydawką dopełniaczową. Jest to niezgodne nie tylko z dotychczasową praktyką innych badaczy, ale także z rzeczywistym uzusem i sposobem standaryzacji nazw o podobnej strukturze (w praktyce człon ten zwykle nie ulega przeciw elizji). Innymi błędami będą brzmienia *Grzęby* (zamiast *Grzępy*, jak podpowiada zapis gwarowy), *Kawęczyn* (forma gwarowa wskazuje na *Kaweczyn*, z licznymi odpowiednikami beznosówkowymi, por. NMPol IV 377–382), *Buliego* (na podstawie zapisu gwarowego *Bul'igo*; taka standaryzacja sugeruje mianownik **Bulii* [bulji] zamiast wysuniętego jako etymon *Buli*). W przypadku nazwy *Kantar(k)a* (gw. *Kanturka*, UNMasz C 10 *Kantorka*) wątpliwa jest i standaryzacja, i etymologia. Niezrozumiale standaryzuje Autorka nazwę *Żyła* na podstawie gwarowego *Żyła*. W słowniku znajdujemy hasła *Podlubojce* i *Podlubojec* z przypisanymi formami gwarowymi *Podoboŷce*, *Podoboŷec*, objaśnione jako derywaty nazwy *Lubojce* w Brudzewie (zob. niżej). Ani forma, ani odległość względem Brudzewa nie upoważnia do łączenia ich w jedno gniazdo⁹. Zamiast *Regana* powinno być chyba *Reagana* (dopełniaczowa nazwa pola od przezwiska gospodarza, powstałego zapewne w latach osiemdziesiątych). Hasło *Potreby* ustalono na podstawie niezbyt jasnego brzmienia *Potrŷpy*. Wreszcie zamiast postaci hasłowej *Makówkowego* powinno — skoro etymonem ma być antroponim *Makówka* — widnieć chyba **Makówkowe* (dopełniacz **Pola Makówkowego*).

W pracy można zauważyć posługiwanie się fikcyjnymi wyrazami. Autorka wskazuje odpowiednie hasła słowników, ale podawane przez nią znaczenia bywają rekonstrukcjami (czego nie oznaczono). Dotyczy to znaczenia *przydział* 'ziemie po dokonaniu podziału', rzekomo podawanego przez SW VI 79 (*Przydziały*), a także *łata* (?) 'przen. o kawałku pola, łąki' (rzekomo SW II 799, u E. Zając s.v. *Łatki*). Podobnie nie ma w SW VII 321 (*Upędy*) wyrazu *upęd* 'wykonanie wyrobiska' (sic!). Zmusza to czytelnika do każdorazowego sprawdzania, czy rzadkie znaczenie topograficzne istotnie jest dokumentowane przez wskazywane źródło.

Autorka nie wykorzystała dwu ważnych źródeł, mianowicie materiałów eksploracji UN-owskiej (co częściowo zrozumiałe z racji braku przed 2014 r. dostępu do zachowanych matryc

ność barwy typu *ŷ* (*Uéńk* (Piekarski), s. 26). Barwę rozłożonych nosówek prawie zawsze notowano w zgodzie ze stanem ogólnopolskim (*eN*, *oN*).

⁸ J. Chojnacki notował *ŷ* tylko przed nosową, uwzględnił prelabializację **o* po wargowych i tylnojęzykowych. Ponadto notował dyftongoidy nawiązujące do centralnej Wielkopolski, w gwarach dzisiejszego pow. tureckiego najpewniej niewystępujące.

⁹ Należy rekonstruować **Obojce*, **Obojce* : **ob(v)ojb* w prawdopodobnym znaczeniu 'meander rzeczny', por. ojkonim *Obojna* ~ *Obojnia* w Tarnobrzeskiem (NMPol VIII 14 s.v. *Obojnia*), w miejscu z widocznymi na mapie zarysami starorzeczy.

i maszynopisów) oraz — co usprawiedliwić trudniej — również plików „Państwowego rejestru nazw geograficznych” i sprzężonej z nimi ortofotomapy Geoportalu. W niektórych wypadkach sięgnięcie do tych źródeł pozwoliłoby inaczej spojrzeć na etymologie niektórych nazw. Na przykład *Drymka*, podawana jako polana w Tarnowej, w PRNG (ortofotomapa) figuruje jako *Drynka*, co zaraz nasuwa myśl o związku z oboczną gwarową formą nowszej nazwy ‘drenu’, w tej części Polski znanej jako femininum *dryna* (por. SGP VI/3 277, s.v. *drena*). Na Geoportalu nazwę przypisano skrzyżowaniu leśnych dróg, położonemu bezpośrednio przy niewielkim cieku, który — o ile został skanalizowany za pomocą betonowych czy ceramicznych elementów regulacyjnych (można to chyba sprawdzić w terenie) — mógł stanowić pierwotny denotat i punkt wyjścia nazwy. *Łaziewna* w UNMatr C 31 (i UNMasz C 48) figuruje jeszcze jako *Łaziebna*, co pozwala łączyć ją z bartniczym terminem *łaźba* (pszczoł). *Oszczyblik* (lasek w Cisewie), wbrew Autorce, jest oczywistym, może celowym (eufemizacyjnym) zniekształceniem częstego w środkowej Polsce pierwotnego *Oszczywik* (tak jeszcze UNMatr C 26 — las w Cisewie). Nazwa *Lubojce* (pole w Brudzewie) nie pochodzi od stpol. imienia *Luboj*, lecz stanowi nierregularne zniekształcenie (zanik interwokalicznego w i konsonantyzacja i) wcześniejszego brzmienia *Lubowice* (taką nazwę pól w sąsiadujących od południa Krwonach notuje jeszcze UNMatr C 6). Autorka standaryzuje jako *Upola* nazwę pól między Sarbicami i Radyczynami, a tymczasem na wykorzystanej przez Kozierowskiego starszej mapie (zob. Koz VII 198) w niedalekich Skotnikach (na przeciwległym brzegu Warty) widnieje nazwa <*Upale*> (zapewne pro *<*Upale*>); ta standaryzacja może bazować na dawniejszym stanie gwary, pozwalającym precyzyjnie odróżnić *o* i *â*, por. zresztą też *Upale*, ojkonim w Łęczycy, znany od 1388 r. (Zajączk II 161), który można traktować jako inny ślad zanikłego apelatywu w tej części Polski.

Błędne jest też objaśnienie nazwy *Łowigóra* jako oryginalnego złożenia. Rzut oka na ortofotomapę Geoportalu przekonuje, że obiekt o tej nazwie może znajdować się między *Łysą Górą* i *Łowiguzem*, co nasuwa myśl o kontaminacji obu tych form, wydającej etymologicznie bezsensowną strukturę *Łowigóra*. *Ubigórka* (sic! gw. *uǔbigurka*) uznana została za nazwę niejasną; Autorka nie wiedziała, że podczas eksploracji UN-owskiej nazwa ta została zanotowana jako zestawienie *Luby Górka* (cz. Będziechowa), z niezależną odmianą każdego członu (dop. *Lubów Górki*, zob. UNMatr C 36; jako osobny obiekt źródło podaje *Luby*, występujące też u E. Zajęc). Zaszło tu zatem przekształcenie zestawienia w złożenie typu *bożymęka*, może przez efemeryczne stadium przejściowe **Lubia Górka* (por. w UNMatr C 35 nazwę *Łąki Koprusze* wobec *Koprusza*, notowanego przez E. Zajęc i także UNMasz C 45).

Spośród nazw uznanych (implicytnie!) za nieodmienne przydawki dopełniaczowe pochodne od nazwisk wątpliwości budzą *Kromeka* — ani zachowanie *e* w dopełniaczu nie jest oczekiwane, ani odpowiedniego nazwiska (*Kramek*, *Kromek?*) nie znajdujemy w dzisiejszym powiecie tureckim, a także *Glor* (nazwisko *Glor* tylko w Łodzi). *Goleszczyzna* pochodzi chyba od nazwiska *Golewski*, znanego m.in. w Koninie i Kaliszu, a także w Łodzi i w pow. pabianickim, nie od cytowanego za SSNO (!) antroponimu *Golesz* (dziś nazwisko na Podkarpaciu i we Wrocławiu oraz Gdyni).

Do najciekawszych nazw terenowych należą:

Czarówka (cz. Tarnowskiego Młyna), notowana też w UN C i PRNG, nazwa wywiedziona od apelatywu *czary* („wg mieszkańców w tym miejscu ukazywały się duchy”). Jednakże toponimia północnego Mazowsza (co w pełni ukazały dopiero materiały UN-owskie, choć znane są także nazwy historyczne) gwarantuje funkcjonowanie wyrazu toponimicznego *c(z)ar*, dotąd niedostrzeżonego przez toponomastów i nieopracowanego monograficznie, tworzącego tam kilkadziesiąt odrębnych gniazd nazewniczych. Można ostrożnie zestawiać ten wyraz z praśl. **čara*, częściowo zaświadczone w znaczeniu ‘granica’ (czeski, słowacki, dolnołużycki, zob. SP II 112, s.v. *čara* I.). W pozostałych częściach Polski — o ile wiadomo — nazwy na *C(z)ar-* nie tworzą wyraźnych skupień struktur nazwotwórczych uważanych za typowo odapelatywne.

Debloty (pole w Brudzewie), wyprowadzane od czasownika *beblać*. Struktura *Deblot-* znajduje dokładny (z drugorzędną różnicą fleksyjną) odpowiednik w pow. jędrzejowskim, gdzie zanotowano *Deblota -ø*, pole i łąki w Zalesiu (UN XXI 41). Rekonstruowałbym zatem **dъbъlot-*, wyprowadzając taki wyraz od apelatywu **dъbъlъ* ‘ul dębany’, wcześniej może ‘barć’ (apelatyw zaświadczony leksykalnie w słowackim, w toponimii także na czeskim i polskim¹⁰ obszarze językowym), którego istnienie niesłusznie kwestionowałem przed laty, próbując sprowadzić cały materiał do zapożyczenia **kъbъlъ* (Babik, 2003, tam materiał słowacki).

Dziebno, gw. *Żybno* (las w Grzymiszewie) — dla Autorki nazwa niejasna. Zawiera ona jednak formalnie archaiczny środek nazwotwórczy (*-no*) i tłumaczy się w związku z apelatywami topograficznymi znanymi w słowiańskim (SP III 107): ros. gwar. *děb* ‘koniec, skraj, oddalone miejsce’, *děba* ‘licha, nieurodzajna ziemia’, bułg. *pridebno* ‘złe miejsce, nawiedzane przez duchy’. W SP wyrazy te pomieszczoneo na hasło **dēbomъ*, co jest dyskusyjne z racji zaświadczonego w nich przegłosu (normalnie niezachodzącego na wokalizmie **ě*). Mniej prawdopodobne sprowadzenie nazwy do prapostaci *Dziēbrno* < **Dьbrъno* (musielibyśmy założyć wzdłużenie jeru i uproszczenie grupy spółgłosek).

Łagwy (łąki w Ogorzelczynie) — mimo zapisanego brzmienia *łakfy*: Autorka zdecydowała się na taką standaryzację i łączenie z apelatywem *łagiew* (raczej za pośrednictwem nazwy osobowej). Zmuszałoby to do ryzykownego założenia o trójstopniowej ewolucji gen. pl. **Łagiew* > **Łagw* (tu ubezdźwięcznienie w **Łakf*) > **Łakwów*. Niewykluczone jednak, że mamy tu do czynienia z hiperpoprawnym zastąpieniem *o* przez *a*, pierwotnym brzmieniem **Łokwy* i pierwszym północnosłowiańskim śladem znanego w południowosłowiańskim apelatywie hydrograficznego **loky-ъve* (osnowa na **-ū-*), którego obecność w znanych wcześniej północnosłowiańskich zbiorach nazwicznych kilkakrotnie (m.in. Babik, 2012, s. 373) miałem okazję kwestionować w polemice z J. Udolphem (1979, s. 514–519).

Opary — Autorka cytuje nazwę w postaci *upary* (łąki w Koźminie) i standaryzuje jako *Opary* (podobnie UNMasz C 22, gdzie *Opary* widnieją w obu kolumnach). Nasuwa to wątpliwości co do rzeczywistego pierwotnego brzmienia nazwy. Gdyby *Upary* były mimo wszystko starsze, należałoby je zestawiać ze znanym na Smoleńszczyźnie apelatywem *uparina* ‘pole ugorujące’ (SRNG XLVII 237–238).

Pachawy, gw. *piъxavy* (łąki w Smulsku, zapewne pl.), w sposób nieuzasadniony wywodzone od nieznanego w powiecie nazwy osobowej *Pach* (czemu zaprzecza także sama budowa nazwy). Być może mamy tu ślad apelatywu związanego z rodziną **pox-* : **puch-* (*puchnąć*, *pęcherz*), a więc określenie wybrzyszenia. Zastanawia refleks długiej nosówki mimo dołączenia formantu *-awa*.

Podstodowie (las w Marianowie-Kolonii) — bodaj najciekawsza nazwa w nowym materiale E. Zając. Autorka objaśnia ją, wywodząc od wyrazu *stodola*, co niepoważne ze względów formalnych. Nazwa wskazuje na pobliskie, niezaksięgowane bezpośrednio **Stodowie*, co przypomina *Stodzewie*, dawną nazwę lasu (dziś ojkonim *Stodzew* nad górnym Świdrem), zatem **Stodovъje* : **Stodovъje* (> **Stodjevъje*; oboczność twardo- i miękko-tematowca). Nazwa znajduje nawiązania w apelatywie **stodъ*, rekonstruowanym na podstawie słoweńskich gw. *studòr*, *stodòr* ‘skała’ (i nazwy połabskich Stodoran), czeskiego ojkonimu *Stod*, do których dodać można staroruskie *stodъ* ‘posąg’ i nowsze gwarowe *stóda* ‘ikona itp.’ (por. Babik, w druku). Wyjściowe **stodъ* (pierwotnie może przymiotnik) mogło pochodzić od **stʰa-* (stopień zanikowy pierwiastka **stʰā-* ‘stanać; stać’) i mieć znaczenie ‘stojący, wnoszący się w górę’ (skąd znaczenia ‘wysoka skała’ i ‘słup, pień drzewa’). Z nazewnictwa polskiego należy tu może także *Stodówka*, zapisana pod koniec lat pięćdziesiątych nazwa głównego potoku w Skawcach (UN XVI 47), zapewne derywat zanikłego onimu. Stała obecność morfu *-ov-* w nazwach polskich w połączeniu ze szczytkową dokumentacją

¹⁰ Uroczysko *Debły* w Puszczy Kampinoskiej (PRNG).

apelatywu nie wyklucza jego przynależności do osnów na *-u-. Brakuje jedynie jednoznacznego potwierdzenia pierwotności *o w naszej nazwie (niemniej, formalnie zbliżone *stado* miewa w polskich przekazach przeważnie refleksy *a* jasnego).

Porosie (pole w Brudzyniu), wyprowadzane od wyrażenia przyimkowego *po rosie*. W leksyce słowiańskiej znane są jednak wyrazy łączące oba morfemy już na płaszczyźnie leksykalnej. W gwarach ros. notowano apelatyw *póros* 'o znaczeniu właśnie 'rosa' (SRNG XXX 80, s.v. *póros* '3.). Wyraz taki funkcjonował być może również w polszczyźnie; M. Rudnicki (1927: 64) zwrócił uwagę, iż w lwowskim wydaniu dzieł J. Słowackiego redaktorzy do oryginalnej frazy *ojczyznę tam za poroszą na wschód* dodali komentarz „*porosza/porosa = rosa* w poranku na trawie osiadła”. Nie jest wszakże jasne, czy w tym użyciu wyraz nie był ukrajinizmem, a wariant *porosa* nie powstał wskutek celowego zbliżenia do wyrazu motywującego.

Pozery, gw. *Pożyry* (łąki w Miłkowicach). Autorka sprowadziła nazwę do antroponimu *Poser*, który jednak zaświadczono wyłącznie w Katowicach, gdzie bez wątplenia stanowi (świeża) graficzną polonizację niemieckiego nazwiska *Poser* (w Polsce znanego również tylko w tym mieście). Moim zdaniem należy rekonstruować **Pożyry* i zestawiać z czes. gwar. *požírka* 'głębokie miejsce w wodzie' (Mal'ko 1974: 51, z Jungmanna). Potencjalnie współrzedną nazwę zarejestrowano w Kieleckiem (*Požernica* -y, las w Szalasio, w pow. Kielce, UN XXIII 35, i *Požernice* -o, cz. Staromieścia w pow. Włoszczowa, UN XXXV 38), oraz na Wołyniu jako *Zapožyr*, chutor przy wsi Stobychówka powiatu kamień-kaszyskiego (Ark I 286); na gruncie miejscowej gwary sprowadzenie *y* do starszego **a* nie jest możliwe).

Powa — niejasna (mimo późnej, niewykraczającej poza zaawansowany wiek XIX, dokumentacji) nazwa sporego dopływu Warty, wcześniej może tylko dzisiejszego jego górnego biegu, do połączenia z przepływającą przez Tuliszków Pokrzywnicą (dalszy, wspólny bieg nosił dawniej właśnie nazwę *Pokrzywnica*). Ostatnio zajmował się nią J. Duma (wystąpienie na sympozjum etymologicznym w Krakowie w maju 2016 r.), próbując sprowadzić do pierwiastka **pōi-* 'pić' na stopniu zanikowym i przyjmując znaczenie 'rzeka pijąca'. Bardziej prawdopodobny wydaje się związek z rdzeniem **peu(ə)-* 'gnić, cuchnąć', definiowanego zrównaniem litew. *pūti* 'gnić' : stind. *pūyati* 'gnije, śmierdzi' : łac. *pūteō* 'śmierdzieć', uważanym za zaginiony w słowiańskim (z takiego rdzenia wywieść można bezproblemowo strukturę **poūā* > *Powa*). Należałoby jednak przy okazji rozważyć na nowo etymologię zachodniosłowiańskiego terminu kulinarnego **povidlo* (pol. *powidla*), dotąd analizowanego jako **po-vi-dl-* 'ucierane ruchami okrężnymi' (Brückner, Bańkowski, Machek, znajdującego jednak nawiązania w toponimii (*Powidzko* < *Powidzko* i *Powidla* -deł, łąki w Teklinowie w pow. Radomsko, UN XLVIII 103). Być może punktem wyjścia było tu 'gnijące owoce' (utrwalone w toponimii), skąd dalszy rozwój w kierunku 'powidla' z racji ogólnego podobieństwa wyglądu i konsystencji.

Przysowa (pole w Rzymysku), *Przysowy* (pola w Posoce i Krępie), *Przysówek* (pole w Boleszyczynie). Autorka podążyła tradycyjną ścieżką, analizując nazwę jako *Przy* + *sowa* (z paralelami w rodzaju *Przygąska*, *Przykuna*). Nagromadzenie polskiego materiału porównawczego¹¹ podej-

¹¹ Por. *Przyszów*, w zapisach z XIV w. <*Pr(z)e-*>, wieś w gm. Bojanów (NMPol IX 366); *Przysowa* (od XVI w.), dopływ Słudwi (Duma, 1999, s. 66); *Przysowa* -y, gw. *Pszysowa* -y (UNMasz XCV 11), łąka w Łądku, w pow. Słupca (UNMatr XCV 11; Chojnacki, 2009, s. 35); *Przysowy*, 1490 <*Przesowa*>, wieś w pow. Przasnysz (NMPol IX 363); *Przysowy*, gwar. *Pszysowy*, *Pszysuf*, pole w Chorzeplinie w pow. Poddębice (UNMasz XLVII 26); *Przysowie* -a, pola w Siedlcu w pow. Tarnów (UN XV 91); *Na Przyszowach*, pastwisko w Czernichowie w pow. Kraków (UN I 28); *Przysowiec* -wca, łączki w Domacynach w pow. Mielec (UN LXV 42). Tutaj może także *Przysuwa* -y, łąka w Osinach, w pow. Ilża (UN XX 23); *Prasówa* -y, torfowisko w Lipie w pow. Chodzież (UN LXXV 11); *Przysów* -owa, wieś w gm. Jędrzejów (NMPol IX 363 s.v.; metryka dwudziestowieczna); *Przyszów* -owa, cz. Podolan w pow. Wadowice (UN XVI 52).

ście takie bezwzględnie jednak falsyfikuje (czemu akurat model nazwotwórczy miałby zyskać szczególną produktywność w wypadku nazwy sowy?). W toponimii pol. występuje też wariant *Przesowa* (*Przesowa* -y, gw. *Pšesova* -y, cz. Serafina w pow. Łomża, UNMasz CLIX 22, PRNG *Przesowy*, z reflekssem *e* jasnego). Nazwy znajdują nawiązania na Białorusi (ojkonim *Perasóva* -y w pow. bobrujskim, obw. mohylewski NNPRB-Mah 75 i *Perasóŭki*, łąka we wsi Bahuševičy w pow. berezyńskim, obw. miński MikrBel 189). Bez wątplenia mamy tu zatem zanikły apelatyw topograficzny (utrzymujący się najdłużej, jak może wynikać z produktywności współrzdennych nazw, właśnie w okolicach pow. tureckiego). Rekonstruowane **persova* można zestawzić z ros. gw. *prósóv* 'kałuża, głęboki wybój na drodze', *prosóvy* 'grząskie, wciągające miejsca na bagnach' (SRNG XXXII 236), etymologicznie może 'co się przesuwają pod nogą', przyjmując wahanie izofunkcyjnych prefiksów **pro-* i **per-*.

Sania ~ **Sanie** (pl.), pole we Wrzącej i łąka w Leśnictwie (dwa różne gniazda) oraz *Na Sani*, łąka w sąsiadujących z Leśnictwem Siedliskach, słusznie posłużyły Autorce do rekonstrukcji apelatywu **sanía*, który pozostawiono jednak bez dalszych komentarzy. Można tutaj dołączyć inne znane w toponimii polskiej mikrotoponimy, m.in. *Saniska* czy nawet nazwy mniejszych rzek w rodzaju *Saniny* (Duma, 1999, s. 74) czy *Sanicy* (Rymut, 2001, s. 131–132). Jeśli mamy tu do czynienia z rodziną wyrazową nazwy 'sanek', moglibyśmy dopatrywać się topograficznego znaczenia 'droga zimowa' (por. znaczenia ros. gw. *sánnica*, SRNG XXXVI 121) albo jakiegoś znaczenia związanego z rzeźbą terenu.

Siepskie (pole w Żeroniczkach), *Na Siepie* (pola w Boleszczynie i Żeroniczkach), podawana także ze Spicymierza Kolonii przez J. Prugar jako *Siepy* (2014, s. 122), bez uzasadnienia wywodzona przez E. Zając od nieznanego na terenie powiatu nazwy osobowej *Siepa*, przez Prugar zaś łączona z czasownikiem *siepać* 'pruć się na brzegach (o tkaninie)'. Bez nawiązań apelatywnych w polskim i prawdopodobnie również słowiańskim. Może wariant apofoniczny (**sěp-*) terminu *sap(a)* 'grząska, przesycona wodą ziemia', co w przypadku rodziny wyrazowej wyraźnie dźwiękonaśladowczego pochodzenia szczególnie prawdopodobne.

Świdle, nazwa cz. Skarżyna (też PRNG¹², brak w UN C), wywodzona przez Autorkę bezpośrednio od fitonimu *świda*, co mało prawdopodobne wobec powtarzania się podstawy nazwy w innej części Wielkopolski (*Świdlin(a)*, cz. Szamotoł, zob. UNMasz XCVI 5; UNMatr XCVI 30; WUN III 431); por. jeszcze *Świdlina* -y, pole w Szańcu w pow. Busko-Zdrój (UN XIX 77); *Świdłowa Góra* -ej -y, wzniesienie w Sukowie w pow. Kielce (UN XXIII 75). Zapewne derywat modyfikacyjny od określenia 'derenia świdwy' (**svidlb?*, **svidb?b?*), którego ślady należałoby dopiero odszukać w słowiańskich zbiorach fitonimicznych. Brak informacji gramatycznej¹³ nie pozwala jednak stwierdzić, czy nazwa stanowi plurale, czy strukturę na **-bje*.

Upola (pola w Radczynach i Sarbicach). Autorka widzi tu derywat wyrażenia przyimkowego u *pola*. W rzeczywistości (por. wyżej) zapewne pierwotne *Upâl-*; por. także *Upalisko*, wzniesienie w Mucharzu nad Skawą (MpBesMał B8). Można dopatrywać się tu apelatywu o znaczeniu 'miejsce wypalone' albo 'miejsce stale wysuszone słońcem' (wyrazy o zbliżonych znaczeniach znane są leksyce topograficznej języków słowiańskich, np. pol. gw. *zãžga*).

Wydyszyna (pole w Posoce), wywodzona od nieznanego polskim zbiorom nazwy osobowej **Wydysz*, zapewne pochodzi od **vydych-*, zanikłego apelatywu oznaczającego wyziewy (dość liczne w słowiańskim apelatywy odnoszące się do bagien oparte na pierwiastku **d^heus-*). Co ciekawe, identyczną nazwę zanotowała J. Prugar (2014, s. 123) z położonej chyba w całości na przeciwnym brzegu Warty Brzozówki.

Zozy (cz. Wróbliny oraz pole i łąka w pobliskiej Zadwornej; czy na pewno jedno gniazdo?). Autorka rekonstruuje apelatyw **zoza*, brzmienie takie trzeba uznać jednak za gwarowe. Identyczną

¹² Według Geoportalu osada leży jednak w dzisiejszym pow. kaliskim.

¹³ Według WUN III 430, 431 (i PRNG) nazwa ta (oraz drugie Świdle-Czerwień w okolicy, może to samo pierwotnie gniazdo?) to pluralia.

nazwę zanotowano w sąsiednim pow. kaliskim (*Zozy Zoz*, łąki w Zagorzynie, UN LXXX 22), zbliżoną w sąsiednim pow. sieradzkim (*Rzoze Rzozy*, pola w Przedłęczu, UN L 21); formę „oficjalną” *Rzoze* ustalono na podstawie częściowo zapewne odmazurzonego zapisu *Żoze* (UNMasz L 25), ale w PRNG *Zorze*, co wskazuje na wyjściowe **Zoze*. Tę ostatnią należy traktować jako formę *difficilior* i na jej podstawie rekonstruować fleksję miękkotematową. Zestawienie z zaginioną nazwą miejscową <*Zazycza*> (prawdopodobnie Łęczyckie; por. Koz VII 277) prowadzi ostatecznie do rekonstrukcji **žaža* (stpol. **žāža* lub **žāžā*, skąd **zoza* lub **zozo*), którą można wyprowadzać od pierwiastka **žeg-‘palic’* na stopie wzdlżenia. Znaczeniem wyrazu mogło być ‘miejsce wypalone’ lub może ‘pokrzywa’ (to ostatnie znaczenie realnie zaświadczone dla brzmienia *žaga*, por. Kozłova 2013, s. 131–132). Na topograficzne znaczenia struktury **žaža* w innych językach dotąd nie natrafiłem.

Śladami zaginionych apelatywów (lub przynajmniej znaczeń) wydają się również *Dobory* (pole w Kiszewach; por. *Dobór -oru*, pola w Dębsku w pow. Mława, UN CXXXI 29, i *Dobory -ów*, pola w Szydłowie, ib. 30), *Upędy* i *Chlebanki* (por. *Chlebunki* < **Chlebānki?* w sąsiednim pow. konińskim, UNMatr LXXXIII 48; UNMasz LXXXIII 51: łąka w Wilczogórze; por. także *Chlebanka -i*, gwar. *Chlebanka -i*, UNMasz L 57, łąki we wsi Duszniki w pow. Sieradz UN L 40; *Chlebanka -i*, bagno we wsi Ignackowo w pow. Lipno UN CLXXX 39; *Chlebonka -i*, pole we wsi Dworzyska w pow. Śrem UNMatr XCVIII 17). Nie wykluczałbym topograficznej genezy nazwy *Wichrza* (cz. Bud Słodkowskich), wywiedzionej od *wicher*, w niektórych gwarach ukraińskich współrzedne nazwy mają bowiem znaczenie ‘wiru wodnego’ (niemniej dokładnej formalnie paraleli apelatywnej nie znalazłem). W przypadku nazwy *Posoka* nie jest chyba przypadkowe, że obie toponimiacje wystąpiły we wschodniej Wielkopolsce (co sugeruje tu istnienie znaczenia topograficznego).

Nie objaśniono lub objaśniono błędnie pewną grupę nazw znajdujących uchwytnie nawiązania apelatywne w leksyce polskiej. *Siedza*, nieznaną wcześniej nazwą rzeczki, tłumaczy się w związku z apelatywem *siedza* < **sēdja*, zachowanym w kaszubskim i innych językach słowiańskich (w lokalnych szatach fonetycznych) w odniesieniu do stacjonarnego urządzenia do połowu ryb, który mógł stawać się nazwą wód płynących (por. W. Boryś w SEK IV 258–259; tu dalsza literatura). Nazwa *Regrasy* może pochodzić od gwarowej postaci nazwy trawy *rajgras*. *Wywoźna Góra* może wiązać się nie tylko z wywozieniem, ale i apelatywem *wywóz* ‘wawóz’ (por. Treder, 2000, s. 220). *Okręt* (o takim brzmieniu droga i pole w Tarnowej) w gwarach śląskich miewa też znaczenie ‘zakręt’ (por. SNGŚ IX 68 s.v. *Okręt*, przekaz *okrant* z kartoteki „Słownika gwar śląskich”). Nazwy *Kolnica* i *Kołowa* mogą nawiązywać do znaczenia leksemu *kolo* ‘meander rzeki; starorzecze’, potwierdzonego polskimi materiałami toponimicznymi (por. Babik, 2016, s. 115). *Na Podolku* wywodzić należy raczej od *podół*, z etymologicznym *po-* (por. *podole*), niż *padół*, wykazującego refleksy *a* jasnego. Podobnie nazwa *Porowy* (wywiedziona od *po rowie*) znajduje motywację w apelatywie *porowa* ‘parów’ (Nitsche, 1964, s. 60), obocznym do *parowa*¹⁴, w toponimii znanym także w innych częściach Wielkopolski. Nazwa *Otoki* (pole w Chocimiu) nawiązuje zapewne do dawnego znaczenia ‘wyspa’, a nie do nietopograficznych znaczeń podawanych przez Autorkę za współczesnymi słownikami. *Moras* ~ *Moraz* (pole w Długiej Wsi) wywiedziono od nazwy osobowej (nieznanej w powiecie), gdy tymczasem apelatyw taki, o znaczeniu ‘błoto’ (z niem. *Morast*), znany jest na Kaszubach i Powiślu Gdańskim (por. np. Treder, 2000, s. 225).

Kilkakrotnie zanotowała Autorka nazwę *Szelonka* (pole w Polichnie) ~ *Szelonki* (pola w Chrzęblichach i Międzyzylesiu, łąki w Marianowie i Mariantowie)¹⁵, wyprowadzając ją od apelatywu *szelować* ‘płytko orać’. Jednakże w kartotece „Słownika gwar polskich” leksemy te, niewątpliwie zapożyczenia niemieckie, grupują się na Śląsku oraz w ziemi chełmińskiej i na Warmii; w środkowej Polsce zapewne nie występowały. Kartoteka ta notuje natomiast zapisany w punkcie 217 „Atlasu ję-

¹⁴ Jakkolwiek wariant ten miewa w gwarach *ā*.

¹⁵ Obiekt z Polichna, Mariantowa, Chrzęblich i Międzyzylesia wyznaczają jedno gniazdo.

zykowego kaszubszczyzny” (krajniacki Suchorączek, pow. Sępólno Kraj.) apelatyw *śelonki* ~ *śelonki* w znaczeniu ‘jeżyny’ (AJK III 102; wyraz nieuwzględniony w SEK).

Z recenzenckiego obowiązku skomentuję także znane już wcześniej ojkonimy, których genezę widzę inaczej niż Autorka. *Piętmo* rozwinęło się prawdopodobnie ze starszego *Pietmo* (por. zapis z r. 1443 <*Pietno*> w NMPol VIII 437 s.v.), z antycypacyjną, wtórną nosowością; niejasne **Pet-* tkwi także w mikroojkonimie *Pietnica* -y (cz. Soboklęszcza w pow. Ciechanów, UN CXXIII 10) i w ukraińskim zapewne z pochodzenia mikrotoponimie *Pietyska* -o (las w Kobylnicy Ruskiej w pow. Lubaczów, UN LXIII 36). *Warenkę* wywiedziono od równobrzmiącego, lecz niezasiadczanego antroponimu; prościej przyjąć ponowienie dawnej nazwy miejsca *War(e)n(k)a* nawiązującej np. do słów. **var-* ‘(gorące) źródło’. Wyprowadzanie n. *Polichno* z prasl. **polъ* niezgodne jest z intencją monografisty tych nazw, rekonstruującego tu zaginiony ap. **polik(ъ)no*. Łączenie polskich nazw *Rzecht* i *Rzekt* z czasownikiem *rzekać* kwestionuję od wielu lat (ostatnio Babik, 2017a, s. 55, przypis 12; Babik, w druku). *Czachulec*, jeśli pochodzi istotnie od nazwy osobowej, nie determinuje jej postaci jako **Czachul* (równie możliwe są **Czachula*, **Czachul* itd.). Łączenie nazwy *Bierzmo* (wcześniej *Bierzno*) z prasl. **brъna* ‘błoto, muł’ (w rzeczywistości **brъn-*) jest wykluczone (zapewne pierwotnie **Bierzwno* > *Bierzno* > *Bierzmo*, por. oboczne *bierzmo* ‘belka’ < **brъrvъno*). *Skęczniew* zakłada miękką podstawę antroponimiczną (np. **Skęczeń*), w żadnym razie twardą. Podstawa nazwy *Mariantów* jest niejasna, wbrew wymowie hasła wcześniejsza forma **Mariantów* nie jest tu zaświadczona (por. NMPol VI 523, s.v. *Mariantów* (1) i (2); zapewne pierw. **Marantów* (por. NMPol VI 504, s.v. *Marantów*), przekształcone pod wpływem *Marian*, *Marianów*). *Wietchinin* < **Wietchynin* można wywodzić od antroponimu **Wietchynia*, nie *Wietchy* (taka podstawa wymagałaby formantu *-inin*). Wreszcie onomasty powinni unikać podawania etymonów odapelatywnych nazw osobowych motywujących ojkonimy zaświadczone od XIV w. z głosami w rodzaju ‘robotnik, rzemieślnik wyspecjalizowany w obsłudze tokarki, wykonujący różne prace obróbkowe na tokarce’ (*Tokary*).

Kilka innych drobniejszych uwag i poprawek. O nazwach *Przyrośle* i *Tobolice* pisałem w innym miejscu (Babik, 2017b, c). *Szwerskie* trudno wyprowadzać od *Szwerc* (nazwisko nieznanne w powiecie; oczekiwalibyśmy brzmienia †*Szwercskie*), a *Wilsk* od *wilk* (oczekiwalibyśmy †*Wilck*), pręcej mielibyśmy tu **Widlsk* lub jeszcze inną strukturę **Wil-sk*. Bezasadna jest standaryzacja (s.v. *Wyszyna*) stpol. wyrazu jako *wyszyna* (występuje tu etymologiczne **vъsъ-* < **vъsъ-j-*). *Ślubnik* może być — moim zdaniem — zniekształceniem pierwotnego **Slubnik* (**s(t)lub* ‘słup itp.’, por. prasl. oboczne **stlъbъ*). *Grzebalizna*, wobec braku w powiecie nazwiska *Grzebała*, jest może śladem zanikłego świeżego apelatywu o znaczeniu ‘grzebowisko, miejsce, gdzie grzebie się padłe zwierzęta). *Dzierlik* z pewnością nie pochodzi od apelatywu *dzierlatka* (por. nazwisko *Dzierlik*). *Zagozdy* (gw. *zozozdy*) nie pochodzą od wyrażenia *za gozdem*, lecz z racji pochylenia w przedrostku należy tu widzieć gwarową postać nazwiska *Zagozda*, dość częstego w powiecie (: *zagozda* ‘gwódź na końcu osi wozu’). W kilku(nastu) hasłach (np. *Rachowa*) przytoczone w kursywie zapisy gwarowe stały się przedmiotem podstawienia czcionek.

Nazw niejasnych jest właściwie bardzo niewiele (*Babinot* — trudno nawet odgadnąć model nazwotwórczy, w ramach którego nazwa powstała¹⁶; *Kilania*), a takie przypadki, jak *Przykona* < *Przykuna* (od pierwszej połowy XII w.), mimo niejasności uznamy za rodzime. W innych ([*Kaczki*] *Plastowe*) niejasność wynika głównie z niepewności co do pierwotnego brzmienia.

Jak powiadam, zdecydowałem się recenzować „Toponimie powiatu tureckiego” (po dłuższym okresie nierecenzowania czegokolwiek) z dwu, bardzo odległych od siebie względów: raz — w celu uhonorowania poznawczo nader interesującego, ważkiego zbioru nazw, dwa — by zaprotestować przeciwko dalszemu obniżaniu mocno nadwyrażonych standardów już nie tyle interpretacyjnych

¹⁶ Autorka zadawała się sprowadzeniem nazwy do ap. *babina*, komentując „Dawniej w tej części wsi mieszkały tylko kobiety” (!).

(do czego zdążyliśmy właściwie przywyknąć), ile dokumentacyjno-prezentacyjnych. W razie dalszego ich obniżania nie będzie wyjścia — przynajmniej część środowiska, rozumiejąca i respektująca umocowania polskiego nazewnictwa terenowego wykraczające poza polszczyznę i polonistykę, zmuszona będzie gwałtownie protestować. W tym konkretnym wypadku czytelnik książki niewątpliwie ma prawo domagać się dodatkowych, pełniejszych informacji, przede wszystkim jasnego przypisania poszczególnych nazw poszczególnym źródłom (zwłaszcza oddzielenia nazw pozyskanych w terenie od zebranych ze źródeł kartograficznych sprzed dziesięcioleci), dalej — wyjaśnienia, które z zapisów gwarowych są prawdziwe, ewentualnie dołączenia informacji gramatycznej (o ile taka w ogóle została zebrana) oraz lokalizacji, wreszcie wyjaśnienia wątpliwości związanych z notacją ŷ i innymi szczegółami fonetycznymi (być może Autorka dysponuje nagraniami, w których przewijają się przedmiotowe nazwy i które można byłoby poddać specjalistycznej analizie fonoskopijnej). Książka, jak można wyczytać w internecie, jest pokłosiem rozprawy doktorskiej obronionej w 2014 r., może zatem udostępnienie jej tekstu — o ile został przygotowany w sposób bardziej informatywny — pozwoliłoby wyjaśnić część wskazanych kwestii.

Aby zakończyć akcentem bardziej optymistycznym, chciałbym jednak zachęcić Autorkę (i jej otoczenie) do kontynuowania eksploracji terenowej w powiatach sąsiednich. Doświadczenie innych uczy, że zadanie to nie należy do łatwych — zwłaszcza obecnie, gdy dotarcie do starszych ludzi na wsi, przesadnie chronionych przez rodziny przed kontaktem z obcymi, jest trudniejsze niż dawniej. Oprócz kompetencji „gwaroznawczych” niezbędna okazuje się pewna doza stosownych umiejętności interpersonalnych, a te, jak się wydaje, E. Zając w sobie wykształciła¹⁷. Środkowa Polska, z natury rzeczy leżąca w polu zainteresowań naukowych ośrodka łódzkiego, a dotąd spenetrowana raczej pobieżnie, w mojej ocenie należy do terytoriów szczególnie silnie nasyconych w przeszłości odłożoną w nazewnictwie miejscowym archaiczną słowiańską leksyką toponimiczną, co mimo upływu czasu i daleko posuniętych procesów odnawiania tego nazewnictwa nadal kusi perspektywą ekscytujących odkryć.

LITERATURA

- AJK III — Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich. Zesz. III, cz. II: Wykazy i komentarze do map 101–150. Wrocław: Ossolineum, 1966.
- Ark I — Słownik mikrotoponimiv i mikrogidronimiv pівнічно-західної України та суміжних земель. I: A–K. Luc'k: Veža, 2006.
- B a b i k, Z. (2003). O rzekomym prasłowiańskim **dьboľь*. Rocznik Sławistyczny, LIII, s. 15–20.
- B a b i k, Z. (2012). Korespondencje akcentowe między słowiańskim i starszymi językami indoeuropejskimi (pierwotne neutra tematyczne). Przyczynki do krytyki akcentologii post-Illicz-Swityczowskiej. Kraków: Lexis.
- B a b i k, Z. (2016). Profesor Franciszek Sławski w moich oczach. JPol, XCVI, s. 112–121.
- B a b i k, Z. (2017a). Głosa czy nazwa terenowa? O dwóch dyskusyjnych miejscach XV-wiecznych ksiąg ziemskich. JPol, XCVII (4), s. 49–58.
- B a b i k, Z. (2017b). *Przerośl* — próba rekonstrukcji ewolucji znaczenia apelatywu topograficznego. Onomastica, LXI/2, s. 323–334.
- B a b i k, Z., (2017c). *Tobola* — szczęśliwie rozwiązany (?) problem (nie tylko) polskiej toponomastyki. Jezikoslovni zapiski, 23 (2) [Ob jubileju Ljubov Viktorovne Kurkine], s. 53–66.

¹⁷ Z ciekawością przeczytałbym coś na kształt wspomnień czy relacji z technicznej strony prowadzonej przez Autorkę eksploracji terenowej. Miałem już okazję wysłuchania podobnych, acz skrótowych relacji zarówno niektórych uczestników eksploracji z końca lat pięćdziesiątych, jak i młodszych badaczy próbujących kwerendować w terenie dzisiaj.

- Babik, Z. (w druku). Wkład Andrzeja Bańkowskiego w badania nad słowiańskim złożem apelatywnym w toponimii polskiej. W: U. Wójcik, V. Jaros (red.), *Przeszość w języku zamknięta*. Częstochowa: Wyd. AJD, s. 87–100.
- Bąk, P. (1986). Gwary województwa konińskiego. W: *Województwo konińskie. Zarys dziejów, obraz współczesny, perspektywy rozwoju*. Monografia regionalna. Łódź–Konin: UŁ, s. 114–123.
- Chojnacki, J. (1995). Nazwy terenowe w północno-zachodniej części województwa konińskiego, Poznań: Wyd. PTPN.
- Chojnacki, J. (2009). Nazwy terenowe wsi Łądek w powiecie słupeckim. *Językoznawstwo. Współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze*, 3, s. 33–40.
- Dejna, K. (1973). *Dialekty polskie*. Wrocław: Ossolineum.
- Dejna, K. (1981). *Atlas polskich innowacji dialektalnych*. Warszawa–Łódź: PWN.
- Duma, J. (1999). *Gewässernamen im linken Zuflußgebiet der Weichsel zwischen Pilica und Brda. Hydronymia Europaea, XIV*. Stuttgart: F. Steiner.
- Koz VII — S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski. II: P–Ż*. Poznań: Krajowy Instytut Wydawniczy, 1928.
- Kozlova, R. M. (2013). Oтра́жение аблаута в слава́нско́й онома́стике. *Студи́ з онома́стики та етимоло́гії*, s. 108–142.
- Małko, R. N. (1974). *Geografičeskaâ terminologiâ češskogo i slovačkogo âzykov (na obšesla-vânskom fone)*. Minsk: Nauka i tehnika.
- MikrBel — *Mikratapanimiâ Belarusi. Materyâly*. Minsk: Navuka i tehnika, 1974.
- MpBesMał — *Beskid Mały. Mapa turystyczna*. Wyd. 5. Warszawa–Wrocław: Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, 1991.
- NMPol — *Nazwy miejscowe Polski. Historia — pochodzenie — zmiany*. Red. K. Rymut, B. Czopek-Kopciuch, U. Bijak. Kraków: IJP PAN–DWN–Pandit, 1996–.
- NNPRB-Mah — *Nazvy naselenyh punktaŭ Rëspubliki Belarus’*. *Narmatyŭny davednik. Mahilëŭskaâ voblaste’*. Minsk 2007: Tehnalogiâ.
- Nitsche, P. (1964). *Die geographische Terminologie des Polnischen*. Köln–Wien: Böhlau Verl.
- PRNG — *Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych*. Pliki w formacie .xml dostępne pod adresem <http://www.codgik.gov.pl/index.php/darmowe-dane/prng.html>.
- Prugar, J. (2014). Mikrotoponimia i okjonimia gminy Uniejów. *Rocznik Uniejowski*, 3, s. 111–134.
- Rieger, J., Wolnicz-Pawłowska, E. (1975). *Nazwy rzeczne w dorzeczu Warty*. Wrocław: Ossolineum.
- Rudnicki, M. (1927). *Język jako zjawisko pamięciowe (prawo identyfikacji wyobrażeń niedostatecznie różnych)*. W: *Symbolae grammaticae in honorem Ioannis Rozwadowski*. I, Cracoviae: Gebethner & Wolf, s. 53–69.
- Rymut, K. (2001). *Gewässernamen im linken Zuflußgebiet der Weichsel zwischen Przemsza und Pilica*. *Hydronymia Europaea, XVI*. Stuttgart: F. Steiner.
- SEK IV — W. Boryś, H. Popowska-Taborska, *Słownik etymologiczny kaszubszczyzny. IV: P–S*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, 2002.
- SGP VI/3 — *Słownik gwar polskich. T. VI, zesz 3 (18)*. Kraków: IJP PAN, 2003.
- SNĜ IX: *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska. IX: Noc–Path*. Opole: Instytut Śląski, 1999.
- SP — *Słownik prasłowiański*. Wrocław: Ossolineum, 1974–.
- SRNG — *Slovar’ russkikh narodnyh govorov*. Leningrad: Nauka, 1964–.
- SW — *Słownik języka polskiego, ułożony pod redakcją J. Karłowicza, A. Kryńskiego i W. Niedźwiedzkiego. I–VIII*. Warszawa: nakładem prenumeratorów, 1900–1927.
- Treder, J. (2000). *Kaszubskie apelatywa toponimiczne w słowniku Bernarda Sychty*. W: H. Popowska-Taborska (red.), *Słowiańskie słowniki gwarowe*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, s. 217–239.

- Udolph, J. (1979). Studien zu slavischen Gewässernamen und Gewässerbezeichnungen. Ein Beitrag zur Frage nach der Urheimat der Slaven. Heidelberg: C. Winter.
- UN — Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych. Warszawa: Urząd Rady Ministrów, 1963—.
- UNMasz — tzw. maszynopisy profesorskie UN, stanowiące etap przejściowy systematyzowania zebranego w terenie materiału na drodze do ostatecznego opracowania i wydania tomików UN. Maszynopisy te są przechowywane w Instytucie Języka Polskiego PAN w Krakowie.
- UNMatr — przygotowane do powielenia matryce niewydanych tomików UN-owskich. Matryce te są przechowywane w Instytucie Języka Polskiego PAN w Krakowie.
- Wolnicz-Pawłowska, E. (2006). Nazwy wodne dorzecza Warty od źródeł do ujścia Proсны. Warszawa: DiG.
- WUN III — Wykaz urzędowych nazw miejscowości w Polsce. III: P–Ż. Warszawa 1982: Wyd. Akcydensowe.
- Zajączk I–II — S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku. Cz. I: Abramowice–Mzurki. Wrocław: Ossolineum, 1966; cz. II: Nacki–Żywocin oraz dodatek i uzupełnienia. Wrocław: Ossolineum, 1970.

Zbigniew Babik
Uniwersytet Jagielloński
zbigniew.babik@uj.edu.pl

UWAGI DO ARTYKUŁU PAWŁA SWOBODY „HYDRONIM SZYWRĄ — EFEKT POLSKO-NIEMIECKICH KONTAKTÓW JĘZYKOWYCH”

W zaprzeszłym roczniku „Onomastików” ukazał się artykuł Pawła Swobody (2016), uzupełniający dotychczas znaną dokumentację obocznej nazwy rzeki Miłosławki (s. 278–279), prostujący pewne powstałe wokół niej nieporozumienia (s. 276–277) i proponujący nową interpretację genezy brzmień *Szywra* i *Szyrwa* (s. 280–282). Punktem wyjścia też Autora było znalezienie domniemanych nowych przekazów nazwy, pochodzących z niemieckiej tradycji językowej. Uznał on, że punktem wyjścia była nazwa terenowa (pseudoonim)¹⁸ *Krzywa Góra ~ Krzywe Góry* (udokumentowana późno, lecz istniejąca zapewne już w XIV w., bo najprawdopodobniej fundująca zaświadczony od 1360 r. ojkonim *Krzywa Góra*), którą najpierw skalkowano do niemieckiego jako *Schiefer Berg* (tzw. mapa Reymanna) ~ *Die schiefen Berge* (niemiecki opis geograficzny z ok. 1893 r.), następnie zaś transnimizowano na przepływającą nieopodal rzekę. Postać *Schiefer(bach)* przejęto z kolei do polszczyzny jako *Szywra*. Oboczna, słabo (czy wręcz niepewnie) według Autora udokumentowana forma *Szyrwa* powstałaby najpóźniej (nie później jednak niż w 1865 r.).

¹⁸ Por.: „Ciekawym elementem krajobrazu jest tzw. Oz Wrzesiński, wał ziemny pochodzenia fluwiglacialnego ciągnący się przez 10 km od Zielinca poprzez Grabowo Królewskie, Krzywogórę do Miłosławia. Dzisiaj jego najwyższy punkt niedaleko Gorzyc wynosi 119 m n.p.m. W nazwie ludowej oz ten nosił nazwę Krzywe Góry, zaś pseudonaukowo Karpaty Wrzesińskie” (<http://mu-seion.blox.pl/2012/03/Srodowisko-geograficzne-ziemi-wrzesinskiej.html>; tu z nieznacznymi modyfikacjami pisowni). Etymologicznie chodziło zapewne o wygięty (z południowego zachodu na północny wschód) kształt wału.

Autor (s. 218) czyni zarzut wcześniejszym badaczom (w tym i mnie), że cytując Kozierowskiego (Koz VIII 188), nie wspominają o zawartej w tym fragmencie implicytnej sugestii związku postaci *Szywra* z niemieckim *schief*. Jednakże intencja Kozierowskiego nie została jasno wyartykułowana, staje się bardziej zrozumiała (i uzasadniona) dopiero na tle interpretacji P. Swobody.